



NA RAJDOWYCH SZUTRACH



MAZURY

PRZEWODNIK TURYSTYKI SAMOCHODOWEJ

WSTĘP

Witaj w niezwyklej podróży po pograniczu Mazur i Suwalszczyzny! Zapraszamy Cię do odkrywania jednego z najpiękniejszych regionów Polski, gdzie natura, historia i kultura łączą się w harmonijną całość. Mazury i Suwalszczyzna to nie tylko kraina tysiąca jezior i gęstych lasów, ale także miejsce pełne fascynujących opowieści, które czekają na odkrycie.

Rozpoczynając swoją przygodę na tej malowniczej trasie, masz szansę zobaczyć niezliczone atrakcje i urokliwe zakątki. Od spokojnych jezior i meandrujących rzek po malownicze wioski i historyczne miasteczka. Każdy fragment tego regionu kryje w sobie coś wyjątkowego, coś, co zachwyci Cię i pozostanie w pamięci na długo.

Przygotowaliśmy dla Ciebie ten przewodnik, abyś mógł poznać pogranicze Mazur i Suwalszczyzny w pełnej krasie. Wspólnie odkryjemy zapierające dech w piersiach widoki, urokliwe punkty

widokowe i dziką naturę. Poznasz bogatą historię regionu, smakując jednocześnie lokalne przysmaki, które z pewnością Cię oczarują. Ponadto, czekają na Ciebie niezapomniane atrakcje, takie jak spływy kajakowe rzekami, wędrowki po dziewiczych szlakach oraz podziwianie majestatycznych mostów w Stańczykach.

To jednak nie wszystko! Nasze przygody z podróży po pograniczu Mazur i Suwalszczyzny zarejestrowaliśmy na wideo, które możesz obejrzeć na naszym kanale YouTube. Subskrybuj nasz kanał i śledź nas na bieżąco, aby być na bieżąco z nowymi, emocjonującymi relacjami.

Jesteś gotowy na niezapomnianą wyprawę? Wejdź na Oponeo, ściągnij szlak na swoje urządzenie przenośne i ruszaj szutrowymi autostradami na podbicie szlaków zbiegających się z trasami Rajdu Polski



JAK KORZYSTAĆ Z PRZEWODNIKA

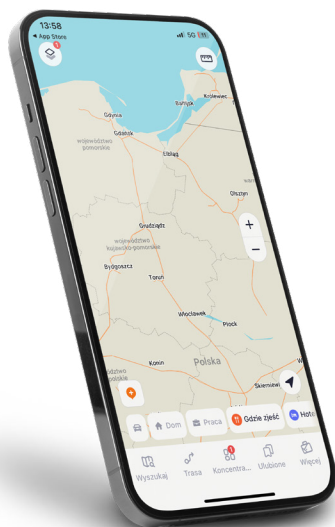
Pobierz pliki PDF (do wydrukowania lub w formie elektronicznej) oraz pliki KML i GPX do nawigacji GPS. Przewodnik Ekspedycji Oponeo to właściwe narzędzie z informacjami o trasie. Przeczytaj go przed wyjazdem i potem w trakcie jazdy. Pliki GPX są dla użytkowników urządzeń GARMIN i należy zainstalować je na swoim urządzeniu i tam otworzyć.

Prostsze (i darmowe) jest korzystanie z plików KML, zrób to według poniższej instrukcji:

Na telefonie lub tablecie (z systemem Android lub iOS) zainstaluj darmową aplikację Maps.Me. Prześlij pliki KML na wyżej wymieniony telefon lub tablet i otwórz je w aplikacji Maps Me. Do nawigacji w terenie z naszym Przewodnikiem Offroad wystarczy smartfon lub tablet (z systemem Android lub iOS) z odbiornikiem GPS. Gotowe! Teraz możesz korzystać z przewodnika i map podczas swojej wyprawy po Bieszczadach. Życzymy udanej podróży i niezapomnianych wrażeń!



UWAGA: Aplikacja lub urządzenie do nawigacji jest niezbędne do korzystania z tego przewodnika. Zainstaluj mapy na swoje urządzenie przed startem.



MATERIAŁY DO POBRANIA



MAPS.ME

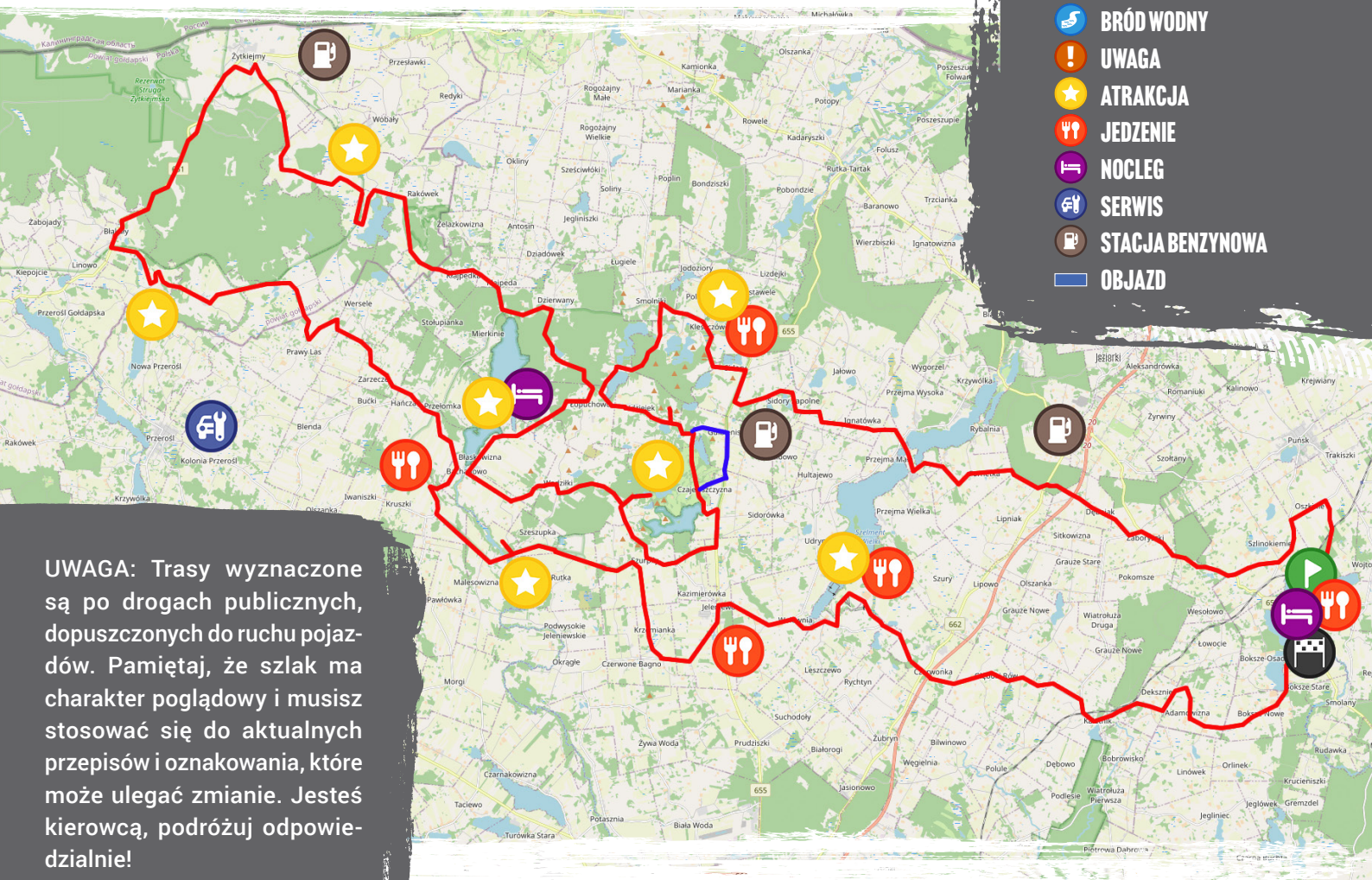
PLIKI ZNAJDZIESZ TUTAJ:

WWW.OPONEO.PL

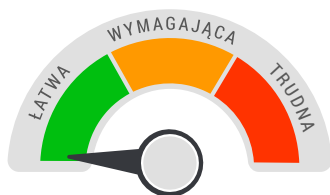
INFORMACJE O TRASIE

143 KM
37 PUNKTÓW KONTROLNYCH

-  **START**
-  **META**
-  **BRÓD WODNY**
-  **UWAGA**
-  **ATRAKCYJA**
-  **JEDZENIE**
-  **NOCLEG**
-  **SERWIS**
-  **STACJA BENZYNOWA**
-  **OBJAZD**



UWAGA: Trasy wyznaczone są po drogach publicznych, dopuszczonych do ruchu pojazdów. Pamiętaj, że szlak ma charakter poglądowy i musisz stosować się do aktualnych przepisów i oznakowania, które może ulegać zmianie. Jesteś kierowcą, podróżuj odpowiedzialnie!



 **80% SZUTRY**

 **20% ASFALT**

MAPA DOSTĘPNA:
WWW.OPONEO.PL

PUNKT 1. OŚRODEK ŠILAINĚ

Nasza przygoda rozpoczyna się w ośrodku Šilainė nad jeziorem Sejwy, prowadzonym przez wielopokoleniową rodzinę polskich Litwinów. Oferuje on komfortowe pokoje albo miejsce na polu namiotowym. Jest także gdzie postawić kamper lub przyczepę. Ośrodek ma własną plażę z pomostem, kąpieliskiem i wypożyczalnią sprzętu wodnego. W sezonie działa przy niej barek z przekąskami i chłodnym piwem z nalewaka. Więcej na stronie: <https://www.silaine.com/>

PUNKT 2. PUNKT WIDOKOWY

Rozpoczynamy zwiedzanie Suwalskiego Parku Krajobrazowego. Powstał on w 1976 roku i jest najstarszym parkiem krajobrazowym w Polsce. Zajmuje 6284 ha. Stanowi przykład krajobrazu polodowcowego. Obejmuje trzy rezerваты i 24 jeziora. Występuje tu wiele rzadkich roślin i bogata fauna (m.in. gronostaj i wilk).

Podejdź do punktu widokowego. Jego nazwa (spójrz na tabliczkę po lewej stronie drogi) nawiązuje do ekranizacji „Pana Tadeusza” – niektóre sceny nagrywano w okolicy. Wstęp w sezonie jest płatny, ale widok wart ceny. W dole widać jeziora Kojle (na prawo) i Perty (na lewo) oraz nieco bliżej, małe okrągłe jezioro Purwin. Latem woda w jeziorze Kojle przybiera seledynowy kolor, za co odpowiedzialne są rosnące w nim glony. Za jeziorami widać zalesione góry: Zalewki, Olejna i Tabaczyna, a dalej Cisową (Sypaną).



PUNKT 3. SKRZYŻOWANIE

Tu zaczyna się fragment trasy, dzięki któremu poczujesz satysfakcję z napędu na cztery koła. Na początek nieutwardzony dość stromy zjazd, a potem leśny odcinek, który może być zakrzaczony.





PUNKT 4. STARY MŁYN

Bądź ostrożny podczas przejazdu przez mostek! Zbudowano go nad rzeczką Szeszupka, która wygląda niepozornie, ale ma prawie 300 km długości, z czego tylko 27 km leży na terenie Polski. Dalej płynie przez Litwę do Rosji (a dokładnie do Obwodu Kaliningradzkiego), gdzie wpada do Niemna. Spory jej odcinek stanowi Rosyjsko-Litewską granicę, należącą do najstarszych i najtrwalszych w Europie, bo już w XV w. oddzielała państwo krzyżackie od Wielkiego Księstwa Litewskiego.

PUNKT 5. SKRZYŻOWANIE

Nasza trasa skręca tutaj w prawo na najtrudniejszy odcinek. Zaczyna się on od stromego podjazdu. Potem będą głębokie koleiny i kałuże wymagające dużego prześwitu. Trudno tam zawrócić, dlatego ostrożniejszym polecamy objazd prosto i dalej według niebieskiej linii.

Jeździe trudnym odcinkiem na Jezioro Kopane (PK 6). Z jego nazwą związana jest legenda. Podobno Cisowa Góra wznosząca się na jego brzegu usypana została z ziemi wydobytej z tego jeziora. Stąd jezioro Kopane, a Cisowa Góra z kolei nazywana jest Sypaną.

PUNKT 7. JEZIORO SZURPIŁY

To drugie co do wielkości jezioro w Suwalskim Parku Krajobrazowym. Jest całkowicie niezagospodarowane i lubiane przez wędkarzy. Słynie z przejrzystej wody i sporej, zadrzewionej wyspy na środku o nazwie Pustelnia.

UWAGA: Przejeżdżając latem obok tego jeziora, zachowaj ostrożność, bo funkcjonuje tu dzika plaża.



PUNKT 8. PARKING

Zostaw tu auto i wybierz się na pieszą wycieczkę na Górę Zamkową (PK9). Prowadzi do niej żółty szlak (według żółtej linii). Do przejścia w obie strony są trzy kilometry, co zajmie około godzinę, nawet niewprawnym piechutom.

Góra Zamkowa ma 228 m n.p.m. (45 m nad powierzchnię jezior). Ze szczytu roztaczają się widoki na jeziora Szurpiły, Kluczysko i Jegłówek oraz okalające je wzgórza.

Ciekawostka: Naturalne właściwości fortyfikacyjne góry wykorzystali już Jaćwingowie (średniowieczni mieszkańcy tych ziem, którzy władali terenami od Wielkich Jezior Mazurskich na zachodzie, po rzekę Niemen na wschodzie, dorzecze Szeszuły na północy i Biebrzę na południu), tworząc grodzisko obronne.

Swoje prace prowadzili na przełomie V i VI wieku. Zaczęli od robót ziemnych, dzięki którym uzyskali płaską powierzchnię na szczycie. Potem brzegi grodziska umocnili warstwowym wałem z pni drzew, faszyny, kamieni, żwiru i gliny. Następnie wewnątrz wału zbudowali domy mieszkalne, tworzące tzw. okolnicę. Na początku IX wieku domy zostały rozebrane, a szczyt góry stał się miejscem kultu religijnego.



Na ruinach wałów, od strony wschodniej, palono kultowe ogniska. W X wieku w połowie zbocza wzniesiono nowy wał obronny o obwodzie ponad 800 metrów. Zbocze góry poniżej wału wyłożono głazami. Po wewnętrznej stronie wzniesiono nowe domy mieszkalne. Przypuszczalnie były to pomieszczenia służące załodze trzymającej straż nad okolicą. Od najłatwiej dostępnej i najtrudniejszej do obrony strony południowej, wykopano wąwóz łączący jezioro Szurpiły z jeziorem Kluczysko i napełniono go wodą. Obronę dodatkowo zapewniał system wież. W roku 1283 górę zdobyli Krzyżacy. Gród stał się przedmiotem sporów między państwem zakonu krzyżackiego a Litwinami. Ostatecznie górę zajęli Litwini, którzy postawili na wzniesieniu zabudowania obronne, a potem dwór myśliwski.



PUNKT 10. SKRZYŻOWANIE

Tu nasza trasa skręca w lewo, jednak zanim udasz się w dalszą podróż, poznaj wieś Wodзилki, gdzie trzeba jechać prosto. Założyli ją i zamieszkują staroobrzędowcy, którzy stanowią konserwatywny odłam prawosławia. Ich historia sięga XVII wieku, kiedy prawosławie, podobnie jak kościół katolicki, przeszło swoją reformację. W odróżnieniu jednak od reformacji w kościele zachodnim, która dotyczyła istoty wiary, w prawosławiu reformy miały raczej charakter drugorzędny (chodziło np. o to, aby znak krzyża czynić trzema palcami a nie dwoma, a także o śpiew z podziałem na głosy). Doszło wówczas do prześladowań, mordów i wypędzeń, bo część wyznawców (właśnie staroobrzędowcy) nie chciała uznać reformy liturgicznej. Wykazali przy tym niezwykłą determinację. W obronie „starej wiary” nie tylko bezlitośnie mordowali, ale także, kiedy tracili nadzieję na zwycięstwo, wielu dokonywało samospalenia (zamykali się w cerkwiach z rodzinami i starymi księgami liturgicznymi i podkładali ogień).

Atrakcja: Część starowierców emigrowała w odległe zakątki Rosji i poza jej granice. Spora grupa dotarła w końcu XVIII wieku do Wodзилtek. Jeszcze przed II wojną światową mieszkało tu około stu rodzin. Ich odmienna religia, kultura i obyczaje sprawiały, że wieś stanowiła kawałek starej Rosji przeniesiony do Polski. Dziś wioska jest praktycznie wymarła, ale warto zobaczyć kilka zachowanych drewnianych domów i zabudowań gospodarczych, parowych łaźni (bani), a także drewnianą świątynię (molenę – PK11) z 1921 roku.

PUNKT 12. JEZIORO HAŃCZA

Tu zaczyna się odcinek wzdłuż jeziora Hańcza (wypatruj po lewej stronie). Ma ono 106,1 m głębokości i jest najgłębszym jeziorem w Polsce. Należy także do największych na Suwalszczyźnie (powierzchnia 304,4 ha). Uwielbiają je nurkowie, przyjeżdżając nawet zimą. Przyciąga ich głębia i przezroczysta woda (widzialność do 12 m). Całe jezioro objęte jest ochroną jako rezerwat przyrody. Występujące tu ryby są charakterystyczne dla zimnych wód północnych oraz potoków górskich (miętus oraz głowacz przegopłetwy i białopłetwy, sieja wigierska, sielawa, stynka). W Jeziorze Hańcza żyją także bardzo rzadko spotykane skorupiaki (w tym gatunek syberyjski). W punkcie 13 nasza trasa odchodzi w prawo od jeziora, ale zachęcamy do zatrzymania się na parkingu i spaceru po moło przy gminnej plaży.



PUNKT 14. GŁAZOWISKO

Warto tu się zatrzymać i na piechotę zwiedzić gładzowisko, które zobaczysz na lewo od drogi. To rezerwat o powierzchni 16 ha, w którym znajdują się gładz narzutowe – pozostałość po przejściu lodowca.

PUNKT 15. WIEŻA WIDOKOWA

Wejdź na wieżę i podziwiał okolicę.



PUNKT 16. PUNKT WIDOKOWY

Nie spiesz się, spokojnie kontempluj widok. To jedna z ciekawszych panoram, świetne miejsce na odpoczynek i sprawdzenie zużycia filtrów powietrza przed dalszym etapem trasy. Jeżeli chcesz wiedzieć jak to zrobić, koniecznie sprawdź relację video z ekspedycji po tym regionie na kanale YouTube Oponeo.pl.



PUNKT 17. KAPLICZKA

Została pięknie wyrzeźbiona z drewna, jak wiele innych na Suwalszczyźnie. W tym regionie kwitnie rzeźbiarska twórczość, a dzieła związane są zarówno z tematyką chrześcijańską, jak i pogańską.

PUNKT 18. WIADUKT KOLEJOWY

To pierwszy obiekt na tym etapie związany z trasą pruskiej kolejki, którą wkrótce poznamy bliżej. Nasza trasa biegnie prosto pod wiaduktem. Warto jednak zaparkować samochód i wybrać się na pieszą wycieczkę (po 300 metrów tam i z powrotem) do mostów podobnych do słynnych w Stańczykach (o nich później). Są one mniej znane i znajdują się w punkcie 19. Najlepiej wdrapać się na wiadukt i wędrować nasypem, z którego rozciąga się ładny widok.



PUNKT 20. WIADUKT

To kolejny obiekt związany z trasą pruskiej kolejki.



PUNKT 21. KĄPIELISKO

Jeśli trafiłeś tu w upalny dzień, to zapraszamy do kąpieli w specjalnie wydzielonym miejscu obok moła na jeziorze Dobellus. Przy okazji polecamy wdrapać się na kolejną wieżę widokową.

PUNKT 22. RESTAURACJA

Serwują tu bardzo dobre jedzenie i to doskonałe miejsce na zasłużony posiłek.

PUNKT 23. WIADUKTY W STAŃCZYKACH

Punkt ten wyznacza parking, na którym polecamy zostawić auto i wybrać się na słynne wiadukty. Zwiedzanie jest płatne, ale warto w pełni zaliczyć tę regionalną atrakcję.

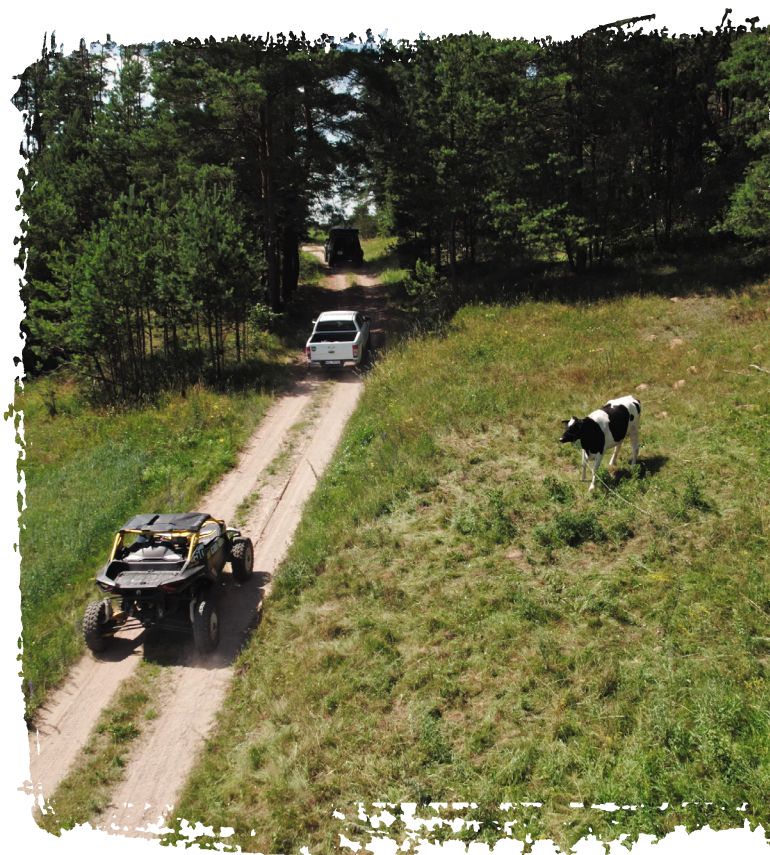
Ciekawostka: Wiadukty nazywane są często akweduktami Puszczy Rominckiej, gdyż wzorowane były na rzymskich akweduktach, zbudowanych w Pont du Gard we Francji. Na pewno zachwycają ich piękne proporcje oraz wielkość. Należą do najwyższych w Polsce (36 m). Imponująca jest również długość (200 m). Wiadukty spinają brzegi doliny rzeczki Błędzianki. Cała konstrukcja jest z żelbetu i stanowi przykład budowlanego kunsztu początku XX wieku oraz militarnej koncepcji uznającej podwójne, niezależne mosty za trudniejsze do zniszczenia przez wroga od pojedynczych. Most południowy powstał w latach 1912-1914, północny w roku 1918. Ekspertcy ocenili, że pierwszy jest lepiej wykonany i tłumaczą, że drugi wykonywano już w warunkach wojennych, z wykorzystaniem siły roboczej rosyjskich jeńców. Oba są równie fotogeniczne i warto się na nie wdrapać, bo roztaczający się stamtąd widok jest spektakularny.



PUNKT 24. SKRZYŻOWANIE

Tu zaczyna się teren Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (WOSiR) Szelment. Nastawiony jest on głównie na miłośników nart. Latem można tu jeździć na nartach wodnych, a zimą na tradycyjnych lub desce. Pełna oferta dostępna jest na stronie ośrodka: <https://wosir-szelment.pl/>. Kto zgłodniał, może skrócić tu w lewo do restauracji w centrum konferencyjnym (PK25). Pozostałych zachęcamy do zostawienia samochodu na parkingu w PK26 i zwiedzenie ośrodka pieszo.

Proponujemy rozpocząć od wieży widokowej w PK27. Obok niej znajduje się ładne moło i wyciąg. PK25 to budynek centrum konferencyjnego z restauracją. Za nim jest plaża z pomostami (PK28). Jeśli spojrzysz z wieży w kierunku parkingu, zobaczysz zimowy stok narciarski na Jesionowej Górze. Zaletą tego ośrodka jest to, że zazwyczaj nie jest w nim tłoczno. Ale to się może szybko zmienić, bo zyskuje coraz większą popularność.



PUNKT 29. ZJAZD

Nasza trasa skręca tu w lewo i kończy się na gminnym terenie, na cypelku nad jeziorem (PK30), gdzie można spędzić noc na łonie natury. To teren gminny i można tu bezpłatnie biwakować i rozpałcić ognisko. Z czystością jednak różnie tutaj bywa. Jeśli wolisz bardziej cywilizowane miejsce, jedź prosto, wzdłuż niebieskiej linii, do Ośrodka Siłaine, w którym zaczynała się nasza trasa.



ZOBACZ VIDEORELACJĘ Z TEJ WYPRAWY:

WWW.YOUTUBE.COM/OPONEO